

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Holandya — Szwajcarya. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Ogłoszenie Towarzystwa gospodarskiego.)

Podaje się do wiadomości, że synowie urzędników prywatnych mających długoletnie zasługi, zaraz po przyjęciu swoim do Zakładu rolniczego w Dublanach, mogą ubiegać się o 3 stypendya po 300, 200 i 100 złr. rocznie z fundacyi JW. pani Amelii z hr. Siemieńskich hr. Stadnickiej, nieczekając ukończenia półroczu.

Prośby o udzielenie stypendyów mają być podawane wprost do kuratora WP. Jana Komarnickiego, rządcy dóbr Magierowa, poczta Rawa ruska.

Zawiadania się także, iż dla kilku uczniów ubogich przyrzadzono mieszkanie w zakładzie, którzy złożywszy bardzo mały czynsz za mieszkanie, i opłaciwszy należytość szkolną w kwocie dwudziestu (20) złr. półrocznymi ratami, mogą jako externści uczęszczać na kursa szkolne, starając się sami o utrzymanie swoje.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic.

We Lwowie, dnia 8. października 1858.

(Synod prowincjonalny. — Plany rozszerzenia miasta. — Powołanie akcyonaryuszów bankowych.)

Wiedeń, dnia 18. października. Prowincjonalna rada, którą powołał Jego Eminencya kardynał książę arcybiskup Wiednia jako metropolita kościelnej prowincyi wiedeńskiej zagajoną zostanie dzisiaj w poniedziałek w metropolitalnym kościele ś. Szczepana uroczyste i z ceremonią, jaką rzymski pontyfikat przepisał. Jutro o 8. godzinie rano wyruszy zgromadzenie najprzewielebniejszych biskupów i wszyscy inni synodalni asesorowie w asystencyi kleru z arcybiskupiego pałacu w uroczystym pochodzie do katedralnego kościoła, gdzie Jego Eminencya metropolita celebrować będzie mszę świętą, poczem w przeznaczonym na to lokalu kościoła zagai radę w pierwszym ogólnem posiedzeniu.

— Plany na rozszerzenie samego miasta wystawiono dziś publicznie; jest ich 85, gdyż z rozkazu ministra spraw wewnętrznych wystawiono nawet te, które zupełnie są chybione. Według wyroku znawców jest tylko kilka, mniej więcej pięć planów odpowiadających wymaganiom.

Jak słyhać, ogłoszony zostanie równocześnie z przyjęciem planu na rozszerzenie miasta, także i nowy regulamin budowy, który temi dniami uradzono.

— Dyrekcyja banku podaje w gazecie wiedeńskiej następujące obwieszczenie:

Statuta narodowego banku austriackiego zawierają względem reprezentacyi towarzystwa bankowego następujące przepisy:

§. 5. „Zabierać głos w sprawach bankowych upowaznieni są tylko ci akcyonaryusze, którzy w prenotacyach banku występują jako akcyonaryusze, i mogą się wykazać z przepisanego posiadania liczby akcyi, którą dyrekcyja banku rocznie ogłasza.“

§. 22. „W tej reprezentacyi mogą brać udział tylko ci akcyonaryusze, którzy są poddanyami austriackimi, mają wolną administracyę swego majątku i posiadają potrzebną liczbę akcyi. W szczególności wyłączeni są ci, względem których majątku rozpisany jest konkurs (odezwa wierzycieli), albo którzy ustawami ogłoszeni są za niezdolnych składać przed sądem ważne świadectwo.“

§. 24. „Wydział banku ma się składać ze stu członków.“

§. 25. „Ci akcyonaryusze są członkami wydziału, którzy według wykazu księgi akcyjnej sześć miesięcy wprzód i w czasie zwołania wydziału, posiadają największą liczbę akcyi.“ (Te akcyje muszą przeto opiewać na imię przynależnego akcyonaryusza i być datowane od 1. stycznia 1858 albo wcześniej.) „Przy równej liczbie rozstrzyga wcześniejszy numer karty w księdze akcyjnej. Posiadanie akcyi samych należy jednak wykazać depozytowaniem lub winkulowaniem ich na miesiąc przed zgromadzeniem wydziału w banku.“

§. 27. „Każdy członek wydziału może występować tylko we własnej osobie, a nie za pomocą pełnomocnika, ma także tylko jeden głos w naradach i decyzjach, bez względu na mniejszą lub większą liczbę akcyi, które do niego należą, i chociażby nawet w kilku charakterach brał udział w obradach.“

Ażeby ile możności dopiąć tego zamiaru, by liczba stu członków brała udział w przyszłym zgromadzeniu wydziału, zaprasza się niniejszem wszystkich tych panów akcyonaryuszów, którzy są w posiadaniu najmniej pięciu akcyi, i życzą sobie zostać członkami wydziału, jak dalece na mocy namienionych powyżej przepisów są do tego uzdolnieni, oznajmić ten swój zamiar jak najspieszniej, a to najdalej po dzień 13. listopada b. r. krótkim pismem podanem do dyrekcyi banku w Wiedniu.

Po upływie tego terminu wyjdzie natychmiast osobne zaproszenie do tych panów akcyonaryuszów, którzy się zgłosili, a to po kolei, jaka oznaczy liczba akcyi, w których posiadaniu znajdują się panowie akcyonaryusze. Tą osobną odezwą będą proszeni deponować akcyje według przepisu najdalej po 11. grudnia 1858.

Ogłoszenie spisu członków wydziału nastąpi potem niezwłocznie.

Ameryka.

(Kopalnie Frazer. — Zmiany rządu na wyspach towarzyskich.)

Wiadomości o kopalniach nad rzeką Frazer są pomyślne, lecz przyszło do krwawych zatargów z krajowcami. Kilku białych utraciło przytem życie, i obawiają się powszechnego powstania szczepów indyjskich.

— Z Rajatea, jednej z wysp towarzyskich donoszą o detronizacyi króla. Tomatoa, syn królowej Pomare, wyniesiony jest na tron, a detronizowany monarcha udał się do Otahajty.

— *New-York-Herald* pisze: „Otrzymaliśmy ważne wiadomości z wysp towarzyskich, dd. Rajatea i Tahaa 9. czerwca, a Tahiti 12. lipca. Namiestnicy rzeczonych wysp, którzy mają władzę mianować i detronizować króla, złożyli z tak zwanej królewskiej godności Tomatoa, piątego syna królowej Pomare, który niemal przed rokiem mianowany był najwyższym urzędnikiem, poczem Tomatoa powrócił do swej matki Pomare, a wyspy zostały bez rejenta. W tem położeniu oświadczyli namiestnicy amerykańskiemu konzulowi, panu Owen, że wyspy Tahaa i Rajatea odstepują rządowi Washingtonskiemu i doręczyli mu urzędowe listy w tej myśli. Reprezentanci Anglii i Francyi uznali ten krok za bardzo niestosowny, i starali się wzniecić rewolucyę przeciw namiestnikom. W tem zawiął do Rajatei francuski wojenny bryg „Hydrographe“; dowódzca jego przyaresztował dwóch amerykańskich obywateli pp. Croft i Jordan za usiłowanie annexacyi, i zawiózł ich do Tahiti. Gdyby te dwie wyspy dostały się w posiadanie Ameryki, byłyby z nich bardzo ważne stacye dla naszego połowu wielorybów na cichym Oceanie, i wygodnemi portami dla naszych okrętów wojennych.“

Anglia.

(Nowiny dworu — Nowy uniform dla wojsk indyjskich. — Szczegóły zagrabienia okrętu angielskiego.)

Londyn, 15. października. Jak donosi dziennik *Scotsman*, odjedzie dwór z Balmoralu w przyszły poniedziałek, wieczorem tego dnia stanie w Edinburgu, a nazajutrz wyruszy w dalszą podróż do Londynu.

— Panowie Isaac podjęli się dostarczyć nowych, lekkich uniformów dla wojska w Indyach. Kurtkę zastąpi rodzaj bluzy z barchanu; spodnie z tej samej materji przykrojone są à la Zouave; na głowę szary hełm pilśniany.

— Dziennik *Morning Chronicle* donosi o zagrabieniu okrętu angielskiego „Herald“ przez władze portugalskie następująco szczegóły: „Nareszcie otrzymaliśmy wiadomość o okręcie „Herald“, który wraz z jego pasażerami i żeglarzami zagrabili władze portugalska w zatoce Delagoa z powodu domniemanego handlu przemytniczego. Paropłytem „Lyra“ przybyła załoga okrętu zatrzymanego, z wyjątkiem tylko szefa wyprawy, Duncan'a, który dnia 5. marca umarł w Mozambique na febrę zgnilą. „Herald“ odplynął zeszłego listopada z zatoki Urban w zamiarze zawiązania stosunków handlowych z krajowcami osiadłymi nad rzeką Króla Jerzego wpadającej do zatoki Delagoa. M'Leod, jeden z uczestników wyprawy, nakłonił przywódcę szczepu Moszachoupa do zawiązania stosunków han-

dłowych z okrętem „Herald“; przewodźca ten wysłał posłańca do Monakury, który jest niejako zwierzchnikiem szczeplińskich tamtejszych i upraszał o jego przyzwolenie, gdy w tym samym czasie, a mianowicie dnia 12. grudnia podplynęły trzy barki portugalskie i w niebytności M'Leod'a opanowały okręt „Herald“ i jego ładunek razem z załogą pod tym pozorem, jakoby okręt ten dla nieopłaconych, a w końcu odstawiły go do zatoki Delagoa. Z załogą zabraną obchodzone się niegodziwie w tej zatoce, a nieco później odprowadził bryg portugalski „Klara“ załogę do Mozambique, gdzie stanął dnia 2. stycznia.

Tamtejszy konsul angielski M'Leod kazał załogę uwolnić i domagał się u władz oddania okrętu „Herald“ z ładunkiem, zwłaszcza że brzeg rzeki Króla Jerzego nie należy do terytorium portugalskiego, lecz jest posiadłością krajowców. Portugalowie rozpoczęli w tej mierze śledztwo tajemne, nie uwiadomiwszy bynajmniej konszula angielskiego o jego rezultacie, i odmówili brygowi angielskiemu „Persian“ wydania okrętu „Herald“ i jego ładunku. Nieco później przybył paropływ wojenny „Lyra“ i zabrał konszula angielskiego i załogę okrętu „Herald“ w tem przekonaniu, że postępowanie zwierzchności portugalskich usprawiedliwia wcale zerwanie stosunków dyplomatycznych. Podczas swej przemyki natrafił paropływ „Lyra“ na kuter portugalski, który wioził 11 niewolników. Kuter spalono, a kapitana, sternika i załogę, jak niemniej i murzynów zabrano na okręt „Lyra“. Teraz przesłano żądanie do rządu portugalskiego względem wynagrodzenia za zagrabienie okrętu „Herald“ i ładunku. Władze portugalskie nie dały należytej obrony konszulowi angielskiemu na napaść ludności murzyńskiej, i mimo obecności portugalskiego okrętu wojennego w porcie wyfluczono mu okna, przy czem zraniono też znacznie panią L'Leod. Konsul M'Leod odpłynął okrętem „Lyra“ na wyspę św. Maurycego, gdzie kontr-admirał Grey z okrętu „Boscaven“ uwiadomiony już był dokładnie o wszystkim co zaszło, i zapewne wybierze się wkrótce do Mozambique dla bliższego rozpoznania tej sprawy.“

Francya.

(Dochody państwa. — Pełnomocnik Wenezueli. — Nieporozumienia konszularne w Brazylji. — Wywołanie Cyganów. — Wychodźstwo z osad pirenajskich.)

Paryż, 15. października. *Monitor* dzisiejszy ogłasza przegląd dochodów z niestających podatków i regaliów w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy roku 1858. W porównaniu z tym samym czasem roku zeszłego wynoszą te dochody o 31 milionów, a jeżeli doliczy się podwójna taxa intabulacji, niepobierana już od roku 1858, o 43 milionów więcej, projekt zaś budżetu na rok 1858 przewyższa o 63 milionów.

— Pan de Las Casas doręczył ministrowi spraw zagranicznych swoje listy wierzytelne w charakterze pełnomocnika republiki Wenezueli w Paryżu.

— Prócz zajęcia z Portugalią ma Francya także zatargi z Brazylją. Pewien w Fernambuko zmarły francuski kupiec zostawił małoletnie dzieci; francuski konsul, hrabia Lemont, opieczętował pozostały kupca majątek, ale brazylijski rząd zaprzeczył konszulowi tego prawa dlatego, iż ustawy uważają wszystkie w Brazylji narodzone dzieci cudzoziemców, za Brazylianów, i mimo reklamacji hrabi Lemont oderwał sędzia pokoju w Fernambuko pieczęć francuskiego konszula, za co obrażony konsul zwinął francuski pawilon i doniósł o tem do rządu francuskiego.

— Rada okręgu Maulon (dolne Piryneje) wyraziła życzenie, ażeby przedsięwzięto środki do wypędzenia z kraju Cyganów, którzy są niepoprawne włóczęgi. Na mocy tego wydano policji i zandarmeryi rozkaz przyaresztować wszystkie do departamentu nienależące osoby, które nie mają przepisanych paszportów. To nastąpiło; przyaresztowanych osądzono, a po odsiedzeniu kary wywieziono za granicę. Ale ostrzeżono, że Cygani, jeżeli nie są eskortowani, znowu przez granicę wracają do Francyi; odąd więc będą oddawani władzom hiszpańskim, które ich do rodzinnego kraju odstawia. Na przyszłość nie będą już opuszczać swej ojczyzny bez przepisanego paszportu.

— Wychodźstwo departamentów Pirynejskich do państw La Plata wzmaga się teraz tak dalece, że prefekt niższych Piryneów wydał z tego powodu do podwładnych swych urzędników obszerny okólnik, w którym zaleca rozpoznanie właściwych przyczyn i stosunków. Okazuje się przytem, że Baskowie, którzy dawniej wywędrowali z kraju, sprowadzają swoim kosztem, podobnie jak Irlandowie swoich krewnych, nawet kobiety i dzieci do państw La Plata, że obfite tamtejsze zbiory wynagrodziły wielom koszta podróży, innym zaś zaliczają te koszta kapitanowie okrętów transportowych w połączeniu z towarzystwami zaatlantyckimi.

Holandya.

(Kwestya kolonizacyi.)

Haga, 11go października. Kwestyę kolonialną, wywołaną w Holandyi zamiarem zupełnego zniesienia niewolnictwa w koloniach, zawikłaly jeszcze bardziej petycyje i plany przedłożone rządowi, ażeby przynajmniej na wyspie Jawie zmienić dotychczasowy system administracyi. Teraźniejszy system stara się ile możności przeszkadzać wprowadzaniu zagranicznych żywiołów w głąb wyspy, a dziś nalegają przeciwnie na rząd, ażeby popierał na wielki rozmiar kolonizacyę europejską. Co do zniesienia niewolnictwa obowiązali się terażniejsi liberalni ministrowie, przeprowadzić je koniecznie. Drugą

żać kwestyą oddano do rozpoznania osobnej komisji pod prezydencyą pana Rochussen, terażniejszego ministra kolonii. Ta komisya ogłosiła już swoje sprawozdanie, odrzucając w niem plan kolonizacyi na wielką skalę, a natomiast oświadczając się za prośbą kolonizacyi pod pewnemi warunkami.

Szwajcarya.

(Bankiet radykalny. — Sprawy wychodźców. — Zbiory wina.)

Genewa, 11go października. Przedwczoraj wieczór odbył się w wielkim gmachu wyborów bankiet radykalny w pamięć rewolucyi z roku 1846. Zebrano się przeszło 500 osób, a między temi i większa część przywódców stronnictwa. J. Fazy i inni przemawiali na tym bankiecie.

— O nieporozumieniu genewskim z radą związkową tyle tylko wiadomo, że gdy z dniem 1. października upłynął termin ostatni, przeto rząd genewski oświadczył radzie związkowej, jako zwierzchnościom federacyjnym, że nie da żadnej pomocy przy wykonaniu znanych uchwał co do Włochów wydalonych. Rząd genewski nie będzie się zapewne i teraz przeciwie temu, czego bez użycia przemocy zmienić nie może, „lecz natomiast złoży na radę związkową wszelką odpowiedzialność za egzekucyę przymusową, tak w obec praw genewskich, jak niemniej i związku.“ Stanowisko komisarzy federacyjnych w Genewie będzie podobno trudne i niewdzięczne, zwłaszcza że uchwały rady związkowej są w tem mieście całkiem niepopularne. Na dzień 20. b. m. zwołano radę wielką na posiedzenie nadzwyczajne.

— Okazuje się teraz, że winobranie w Wallizyi będzie lepsze nad wszelkie spodziewanie. Ceny wina ciągle spadają, i brak już piwnic na pomieszczenie beczek napełnionych; potanieje więc wino znacznie może na lat kilka. Radość ztąd między ludnością wielką i powszechną.

Niemce.

(Przepisy obostrzone na rekrutów. — Przepisy policyjne. — Nowiny dworu bawarskiego.)

Wyższy trybunał sądowy w **Berlinie** wydał w sprawie pewnego popisowego do służby wojskowej, który za paszportem wydanym na oznaczony przeciąg czasu wyjechał za granicę i dopiero po upływie czasu tego powrócił rezolucyę następującą:

„że także i pobyt za granicą dłuższy nad czas w paszporcie oznaczony, a odnośnie nad czas osobnem przyzwoleniem postanowiony, uważać należy w myśl ustawy z 10. marca 1856 za opuszczenie krajow królewskich bez pozwolenia, a zatem ścigać sadownie i takich obowiązanych do wojska.“

— Urząd sądowy w **Loeben** (w Saxonii) ogłosił rozporządzenie, według którego niewolno mężczyznom brać udziału w tak zwanych przedziałach, a kobiety i dziewczęta tam pracujące nie mogą dłużej jak do 10tej godziny wieczór przesiadywać razem i wyprawiać zabawy.

Rada miejska w Oederau wydała ostry zakaz zbierania się na takzwane wieczorynki, a przekraczającym zagroziła bez różnicy aresztem ośmiodniowym.

— Neapolitańskiemu posłowi przy tutejszym dworze hrabiemu Ludolfi przywiózł dnia 11. b. m. kuryer z Neapolu rozkaz, oświadczyć się w urzędowej drodze u Króla Maxymiliana o rękę księżniczki Maryi, siostry Cesarzowy Austriackiej, dla księcia, następcy neapolitańskiego tronu, a oraz zawrzeć prawomocnie, prowizorycznie już ułożony projekt ślubnego kontraktu. Dzień zaślubin w Neapolu oznaczony jest na dzień 12. stycznia 1859 roku. Księżniczka Marya, szóste dziecko z małżeństwa księcia Maxymiliana w Bawaryi i bawarskiej księżniczki Ludwiki, urodziła się w Posenhofen na dniu 4. października 1841 roku.

Dania.

(Kościelna rada. — Rozszerzenie portu.)

Kopenhaga, 12. paźdz. Na wczorajszym posiedzeniu Volksingu przedłożono projekt ustawy, względem utworzenia kościelnej rady dla załatwienia spraw kościelnych i szkolnych. Kościelna rada składać się ma z 8 biskupów królestwa, z profesora teologii i prawa na uniwersytecie w Kopenhadze, z 18 księży i 26 świeckich członków; Królowi jednak przysługując ma prawo, samemu wybierać zastępców za Islandyę: to jest, tamtejszego biskupa, jednego duchownego i dwóch świeckich członków.

— W drugiej połowie b. m. spodziewany jest Król z powrotem z zamku Glücksberg w Schleswigu.

— Dziennik *Dagbladet* podaje następujące szczegóły o założeniu wolnego portu w Helsingörze: Ministerjum spraw wewnętrznych oznajmiło komunalnej władzy w Helsingör pod dniem 28. b. m., że ze względu na obydwaj plany względem nowego założenia portu w pobliżu Helsingöru, niejest od tego przedłożyć sejmowi wniosek względem zezwolenia mającej 300.000 talarów na założenie portu między miastem Helsingör, a twierdzą Kronborg, oraz że ministerjum, wysłałoby do Helsingöru dyrektora departamentu publicznej budowy z kilkoma technikami. Na to zgodziła się komunalna władza i upłynionego czwartku była pierwsza konferencya, na której uchwaliła komunalna administracya miasta Helsingör jednogłośnie, wydać do ministerjum spraw wewnętrznych następujące oświadczenie: gdy na rozszerzenie helsingörskiego portu niemożna więcej wyłożyć jak 300.000 talarów, a ministerjum temu projektowi sprzyja, uchwała zatem administracya komunalna, ażeby między miastem a

twierdzą, poczynić przekopy ku rozszerzeniu portu, gdyż tylko tyle da się jej sądem, za rzeczoną sumę skuteczniej.

Rząd przedłożył zatem wkrótce na zgromadzonym sejmie wniosek względem zezwolenia 300.000 talarów.

Rosya

(Stan obecny Rosyi.)

Dziennik *Morning-Herald*, najznakomitszy organ teraźniejszego gabinetu angielskiego, pisze między innymi:

„Od dawna już nie miała prasa angielska tak przyjemnego jak teraz obowiązku, kiedy jej przychodzi zapisywać postępy, jakie w Rosyi zrobiono pod panowaniem Cesarza Alexandra II. Cesarz rosyjski zajął się szczerze reformą, i tylko taki umysł wzniósł i stanowczy mógł przelamać tak głęboko zakorzenione przesady. Dzieło Alexandra II. przewyższa nawet to wszystko, co Piotr Wielki dla Rosyi uczynił. Zjednął on sobie zyczliwość całej Europy, a jeśli mu się powiedzie obdarzyć wolnością niższe klasy w Rosyi, natenczas nie tylko samej już Rosyi, lecz i całej ludzkości wyświadczy wielkie dobrodziejstwo, a w takim razie nie będzie już o tem mowy, by chorągwie zachodnie miały kiedykolwiek powiewać nad brzegami Dniepru.“

(Wiadomości z Kaukazu z gazety warszawskiej.)
(Dokończenie.)

W dniu tym przekonano się znowu o wielkiej dogodności karabinów gwintowych i o upadku na duchu gorali na skutek doznanych porażek. 22. lipca zniszczono wraz z zasiewami 5 aułów: Rodof, Darbali, Eliada, Chari i Guder, znanych pod nazwą ogólną Endzebi. 23. lipca, oddział, nie będąc ścigany przez nieprzyjaciela, przeszedł z Endzebi do aułu Kalaki, dokąd przybyła jednocześnie kolumna z żywnością. 24. lipca wysłano jedną kolumnę dla zniszczenia aułu Garbutl i futorów Kalakskich, a drugą do taboru dla zabrania pozostałych tam efektów. 25. lipca oddział skierował się jednocześnie z taboru i z Kalaki na lasem porośniętym wzgórzem Tynaga. Nieprzyjaciel ścigał obie te kolumny, głównie zaś drugą, oczekując bowiem poruszenia od Kapucu, zgromadził się był w znacznych siłach na wzgórzach Gcaal. Ścisły porządek, zachowany w strażach tylnych pułkownika Karganowa i podpułkownika Piradowa, spowodował, iż strata nasza w dniu tym wynosiła tylko 4ch żołnierzy i 3ch milicyantów rannych. 26. lipca wysłano kolumnę do Sacchenis z rannymi, chorymi i ze wszystkimi pociągami, dla zapatrzenia się w żywność. 27. i 28. t. m. wojska odpoczywały, co było niezbędnem po doznanych przez nie znojach. Po powrocie kolumny z Sacchenisu, zamierzam udać się do Ancroso, rezydencji naiba głównego Ankratlu. Oprócz mieszkańców miejscowych, mamy obecnie przeciw sobie 9ciu naibów, co wynosi przeszło 10.000 ludzi, lecz licznosc nieprzyjacieli tembardziej zachęca wojska do nowych czynów. Stan zdrowia żołnierzy bardzo dobry. Opisawszy w zarysach ogólnych działanie oddziału w ciągu ostatnich dni 14tu, nie jestem w stanie zdać sprawy z wszystkich czynów przez ten czas dokonanych; brak mi słów do wyrażenia wszystkich wojennych cnót i zalet, jakimi każdy, będąc przejęty swym obowiązkiem, stale odznaczał się. Świetne te rezultata osiągnięte zostały z bardzo małą stratą, dzięki szybkości ataków oraz porządkowi przykładowemu, jaki zawsze i wszędzie był przestrzegany. Moralny zaś wpływ zburzenia Ancuchu podzielał nie tylko na cały Antrakl, lecz i na większą część średniego Dagestanu.

Po przytoczonych powyżej świetnych działaniach generał-lejtnanta barona Wrewskiego w Ancuchu, oddział jego dokonywał z równym powodzeniem poruszenia do sąsiednich z Antraklem gmin, do których wojska rosyjskie po raz pierwszy dotarły. Zanim nadejdzie dziennik szczegółowy tych działań, podajemy na teraz raport tymczasowy generała-lejtnanta barona Wrewskiego.

Raport dowodzącego wojskami Lezgijskiej linii kordonowej, do pana głównodowodzącego z d. 9. sierpnia nr. 139. Pospieszam zawiadomić pokrótce Waszą księżęcą Mość o świetnym zajęciu 2. sierpnia Ancroso, przyczem przeszliśmy po płonącym moście Czerelskim, w ślad za licznym nieprzyjacielem, pobitym na głowę na silnie ufortyfikowanej pozycji Czumakoło, a następnie w tymże dniu koło aułów Kutlo i Tlasata, rezydencji naiba głównego Antraklu, Bakraka-Ali. 2. sierpnia i dni następnych, t. j. 3., 4. i 5go, zniszczone zostały do szczętu, ze zbożem i futorami, wszystkie bez wyjątku auły Ancroso, większa część aułów gminy Uchnady i dwa główne auły Bognady. Zabrano ogromną ilość rozmaitego mienia i około 400 sztuk bydła, oraz wzięto do niewoli 29 ludzi. Nieprzyjaciel poniósł we wszystkich tych rozprawach nadzwyczajne straty; oprócz zabranych przez gorali lub spadłych do przepaści, w ręku ^{naszem} pozostało przeszło 40 trupów. Z naszej strony strata w ciągu tego czasu wynosi 14tu rannych. 6. sierpnia oddział wszedł na górę Szubdy-Meer. Upadek na duchu nieprzyjaciela, na skutek doznawanych codziennie porażek, doszedł do wysokiego stopnia. Większa część oddziałów nieprzyjacielskich pierzchnęła, a naib Bakraka-Ali tuła się po lasach unikając swoich, którzy zwalają na niego winę za wszystkie klęski.

Turcyja.

(Pielgrzymi w Mece.)

Beirut, 30. września. Pielgrzymi z Mekki, opowiadają, że ich liczba wynosiła w tym roku 45.000; rozeszli się gdy w świętem miesiącu wybuchła cholera.

A z y a.

(Doniesienia z Chin. — Rewizya taryfy celnej. — Napady Turkomanów. — Osady amurskie.)

Kalkuta, 8. września. Według dziennika *Englishman* wynosi siła powstańców znajdujących się w prezydencji kalkuckiej 7000 ludzi. Akcje wschodnio-indyjskiej kompanii spadły. W Ulwarze wybuchło powstanie. Stojące tam wojska zbuntowały się, a rząda pozostał wierny.

Hongkong, 24. sierpnia. Admirał Seymour przybył słaby do Hongkongu. Lord Elgin miał być także cierpiący podczas swego odjazdu do Japonii, i słyhać, że niejeździł tam dla układów tylko dla przypędzenia pewnego czasu w chłodniejszym klimacie. O jego powrocie do Shanghai niema jeszcze żadnej wiadomości. Jednak to tylko wiadomo, że chce zatrzymać się tam jakiś czas, dla układania się z komisarzami względem nowej celnej taryfy. Zresztą jak obiega pogłoska, zajmować się mają rewizya celnej taryfy tylko obaj podwładni chińscy komisarze w Shanghai, a inni dwaj, wyższego stopnia, udają się do Kantonu przywrócić pokój.

Dziennik *Pays* ogłasza wiadomość z Shanghai z dnia 12. sierpnia. W chwili odplynięcia oddziału francuskiej floty z Pezeli (gdzie zostały statki „Durau“ i „Alarnu“) otrzymano wiadomości z Pekinu: Na zewnętrznej bramie Tai-ho-tianu, na pałacu gdzie się przyjmują posłowie i wysoocy urzędnicy, równie jak na bramie Thi-an-hana to jest na świątyni nieba przyklepiono z rozkazu Cesarza proklamacyę ogłaszającą zawarcie pokoju z Francją i Anglią. Równocześnie miano zawiadomić o zawarciu pokoju wszystkich gubernatorów prowincyi nadbrzeżnych. Suma wynagrodzenia przypadająca Francji i Anglii, ma być spleciona na mocy edyktu Cesarza z nadzwyczajnej kontrybucyi nałożonej na kilka najbogatszych południowych prowincyi. Konferencye względem celnej taryfy rozpoczęły się w Shanghai między angielskimi pełnomocnikami pp. A. Smith i N. Lay a inspektorami cła na morzu. Ci inspektorowie są z prowincyi Kiang-Han.

— Turkomani napadli w sile 30.000 zbrojnych na pogranicze perskie, zburzyli 40 włości, i uprowadzili z sobą bardzo wielu jeńców. Wyprawione na ich skarcenie wojska perskie przybędą zapewne za późno.

— Nasze osady nad Amurem, pisze *Pszczola północna*, wyrastają jak grzyby po deszczu z ziemi. Nieprzerwanie przeprowadzają się gromady osadników z familiami na Irkuck. — Zapowiedziano otworzenie duchownego seminarjum, które zapewne będzie zaprowadzone w nowem mieście Błagowieszczeńsku nad uściem rzeki Dsej. Przedewszystkiem stosowne byłoby naszym zdaniem osiedlenie się Chińczyków nad brzegami Amuru. Niedaleko brzegów chińskich znajduje się niezmiernie liczba wysp, które aż nadto są zaludnione. Niech tylko jeden z naszych okrętów na któremkolwiek miejscu zawinie, i opisz mieszkańcom wszystkie korzyści, jakie ich czekają nad rzeką Amurem, a Chińczycy będą gromadami do nas się cisnąć. Co się tyczy ich niestałości, nie mamy się czego obawiać: nawróćmy ich na chrześcian a reszta pójdzie sama z siebie.

Afryka.

(Król Teodor Cesarzem Abisynii. — Doniesienia z zachodnio-afrykańskiej staocy.)

Z Abissynii donoszą, że po niedawnym zgonie Ras-Ubii, władcy w Tigre, złożył współzawodnik jego Kasaj, znany pod imieniem Teodora, tytuł króla, a natomiast ogłosił się w stołecznem swem mieście Cesarzem.

— Kanonierska łódź parowa „Teazer“ wróciła do Anglii z zachodnio-afrykańskiej staocy i przywiozła wiadomości z Sierra Leone z dnia 24. sierpnia: Na wybrzeżu nie panują żadne słabości. Najnowsza zwyczaj rzeki Scarcies przedsięwzięta wyprawa nie odniosła zupełnego rezultatu a sususkie plemiona zbliżyły się coraz więcej do kolonii Sierra Leone w groźnej postawie. Gubernator Hill robił przygotowania zmusić ich do odwrotu, zebrano krajową milicyę ale uniformów nie było. Niema prawie żadnej nadziei przytłumić handel niewolnikami w sposób dotychczas podejmowany. W Whydzie nie chce sprzedawać król Dahomej żadnego niewolnika poniżej 50 do 60 dolarów, w Kabendzie zaś gdzie najbliżsi krewni sprzedają się wzajemnie, ustanowione są ceny po 30, a nawet po 15 dolarów. Niewolnicy trzymani wzdłuż wybrzeża na sprzedaż, spożywają tak wielką ilość kokosowych orzechów, że mało co pozostaje na olej. Handlarze niewolnikami utrzymują, że jeden ładunek z powodzeniem pokryje stratę czterech ładunków okrętowych. W ostatnich czasach nie zrobiono żadnej zdobyczy; ostatnią zdobyczą był okręt „Ville de Paris“, który został odprowadzony na wyspę s. Heleny. Statek „Teazer“, krążący bezustannie przez 3 lata i 9 miesięcy nad zachodniem wybrzeżem, ujął w ogóle tylko trzy okręta.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 15. paźdź. Angielska korweta „Arie“ pod dowództwem kapitana Karola Bromley o 9 działach i załogą liczącą 100 ludzi, zawinęła po 4 dniowej żegludze z Korfu do Grawozy, gdzie kilka dni zabawi. Za przybyciem salutowała najprzód austryacką a potem francuską banderę zwykłemi wystrzałami. — Zapewniają, że Porta niechce wypuścić Anglikom w dzierzawę wyspy Perym. Pierwszą konferencyę w sprawie montenegryńskiej odłożono dla słabości reprezentanta Austrii na przyszły tydzień. Lord Redcliffe spodziewany jest w Atenach około 23. b. m.

Medyolan, 18. paźdz. Dziś zrana otworzona została uroczyście i przy wielkim natłoku widzów, kolej z Medyolanu do Magenty, wielce ważna dla komunikacji z Piemontem, ze stacyami Mujocco, Rho i Magenta.

Turyń, 17. paźdz. Dzisiejsza *Opinione* potwierdza stanowczo, że senator Cadorna przeznaczony jest na ministra nauk.

Genua, 16. paźdz. *Corriere mercantile* oznajmia przybycie Wielkiej księżny Heleny i księcia Mecklenburskiego z Nissy. — Wiceprezydent tutejszej izby handlowej i jeden delegat odjechali do Turynu, by naradzać się z ministerstwem i kilkoma bankierami nad projektem kolei lukmańskiej. — Tutejszy jenerałny intendant, Conte, otrzymał posadę jenerałnego sekretarza w ministerjum spraw wewnętrznych.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woly.)

Ołomunie, 6. października. Dzisiejszy spęd bydła rzeźnego wynosił 161 sztuk wołów galicyjskich i węgierskich, a mianowicie przypędzili: Samuel Muschel, Filip Fraiberger i Aron Beer z Liska 33, 23 i 25; Jakób Schindler i komp., i Samuel Körbel z Lutowska 13 i 13; Samuel Römer z Dembicy 13; Matyas Janusz z Nowego Sącza 12, a w mniejszych partych 29 sztuk. Przy znacznej konkurencji kupców rozprzedano cały spęd i to po cenach nieco wyższych, niż w przeszłym tygodniu, tak że cetnar mięsa wypadł na 51 złr. 15 kr. w. w.

Ceny były następujące:

Najwyższa za parę wołów wagi 840 \mathcal{E} mięsa i 100 \mathcal{E} łożu 465 złr. w. w. Najniższa za parę wołów wagi 480 \mathcal{E} mięsa i 20 \mathcal{E} łożu 255 złr. w. w. Przeciętna z 89 sprzedaży 625 \mathcal{E} mięsa i 60 \mathcal{E} łożu 370 złr. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 20 października.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	35	4	39
Dukat cesarski	4	39	4	42
Półimperyal zł. rosyjski	8	2	8	6
Rubel srebrny rosyjski	1	32	1	33 1/2
Talar pruski	1	28	1	29 1/2
Polski kurant i pięćzłotówka	1	7 1/2	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	78	45	79	15
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } kuponów	81	36	82	5
5% Pożyczka narodowa	82	15	82	53

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. października o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 82 3/4 - 82 7/8. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 91 - 91 1/2. Lomb. wen. pożyczki z 5% 94 - 94 1/2. Obligacje długu państwa 5% 82 1/2 - 82 5/8. det. 4 1/2% 73 - 73 1/4. - det. 4% 64 3/4 - 65. detto 3% 49 3/4 - 50. detto 2 1/2% 41 1/2 - 41 3/4. detto 1% 16 1/4 - 16 1/2. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 - 97. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 - 96. Detto Peszt. 4% 96 - 96. Detto Medyol. 4% 95 - 95. Obligacje indem. niższ. austr. 5% 91 1/4 - 91 1/2. detto węgier. 81 1/4 - 81 3/4. detto galic. 80 1/4 - 81 1/2. detto siedmiogr. 80 3/4 - 81. - detto innych krajów koron. 85 - 86. Oblig. bank. 2 1/2% 65 - 65 1/4. Pożyczka loter. z r. 1834 308 - 310. Detto z roku 1839 131 1/2 - 131 3/4. Detto z r. 1854 109 1/4 - 109 1/2. Renty Como 16 1/2 - 16 3/4. Galic. list. zastawne 4% 77 - 78. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 1/2 - 87. Glognickie 5% 85 - 85 1/2. Obligacje Dun. żegl. par. 5% 86 - 87. - Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 86 - 87. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 - 109 1/2. - Akcyj bank. narodowego 951 - 952. Akcyje c. k. uprzyw. towarzyst. kred. 242 1/4 - 242 1/2. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 116 3/4 - 117 3/4. Detto Budzyniecko-Lincko-Gmundzkiej kol. 87 - 87 1/2. - Detto półn. kolei 170 3/4 - 170 3/4. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 261 1/4 - 261 1/2. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 - 100 5/8. - Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 93 1/4 - 93 1/2. Detto cisańskiej kolei żel. 100 - 100 1/8. - Detto Lomb.-wen. kol. żel. 247 1/2 - 248. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 203 1/4 - 203 1/2. Detto losy tryest. 111 3/4 - 112.

KRONIKA.

W Koszłakach, w obwodzie tarnopolskim zgorzało w nocy z 1go na 2gi b. m. 7 domów mieszkalnych, 28 budynków gospodarskich i cały tegoroczny zbiór siedmiu najzamożniejszych gospodarzy tamtejszych. Przyczyna pożaru niewiadoma, a poniesioną stratę obliczają na 4000 złr. m. k.

— Jeden z dzienników francuskich, podając statystyczny przegląd wypadków obłąkania we Francji, powiada: Jestto nierozstrzygnięte jeszcze pytanie, czy wielkie wypadki polityczne i socyalne wywierają wpływ szkodliwy na umysł, czy nie; nawet badania przedsiębrane we Francji nie wyjaśniły tej wątpliwości. Tak np. było w roku 1848 mniej obłąkanych w szpitalach, nawet w departamencie Sekwany, niż w roku poprzednim.

W roku zaś 1852 urosła liczba chorych w domach szalonych z 4519 w roku 1851 na 5442, ale w roku 1853 spadła znowu na 4872. Co do stosunku, jaki zachodzi między obłąkanymi płci obojga, przewyższała liczba mężczyzn od roku 1842 do 1853 w przecięciu o 14 procent liczbę kobiet w szpitalach obłąkanych.

Jeżeli przybycie do domu szalonych przyjmujemy za początki słabości, tedy pokazując się, że prawie zawsze pojawia się dopiero po osiągnięciu dojrzałości. Na tysiąc wypadków przypada 141 między 35 i 40 lat wieku; po 40 latach mniejsze już niebezpieczeństwo i najczęściej bywa słabość tylko skutkiem

Detto tow. żegl. parowej 515 - 516. Detto 13. wydania 102 3/4 - 103. Detto Lloyd 335 - 338. Peszt. mostu łańcuch. 57 - 58. Akcyje niżna parowego wiedz. 79 - 80. - Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 - 19. - Detto 2. wydania 28 - 29. Esterhazego losy 40 złr. 78 1/2 - 79. - Windischgrätz losy 26 1/4 - 26 1/2. Waldsteina losy 26 1/2 - 26 3/4. Keglevicha losy 15 1/4 - 15 1/2. Ks. Salma losy 42 3/4 - 43. - St. Genois 33 3/4 - 39. - Palfiego losy 37 1/4 - 37 1/2. Clarego 38 3/4 - 39. Amsterdam 2 m. 84 3/4. - Angsburg Uso 101 3/4. Bukareszt 31 T. 275. - Konstantynopol 31 T. 485. - Frankfurt 3 m. 100 3/4 l. - Hamburg 2 m. 74 1/4. - Liwurna 2 m. 100 1/4. - Londyn 3 m. 9 54. - Medyolan 2 m. 100 1/4. Paryż 2 m. 118 1/4. - Cesarskich ważnych dukatów agio 4 43 - 44. Detto koron. 13 40 41. Napoleons'dor 7 53 - 54. Angielskie Sover. 9 58 - 59. Imperyal Ros. 8 7 - 8. Srebro -.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20. października.

Oblig. długu państwa 5% 82 3/4; losowane obligacje 5% -; obligacje długu państwa 4 1/2% -; - 3% -; 2 1/2% -; pożyczka loter z r. 1834 -; z r. 1839 -; z r. 1854 -; - pożycz. nar. z r. 1854 82 7/8 - Obl. banku - Akcyje bankowe 949 1/2 Akcyje zakładu kredytowego 244 - Akcyje kolei półn. po 1000 złr. 1713 3/4 Austr.-franc. akcyje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach -; detto z pełną wpłatą 261; - kolej żelazna lomb.-wenecka 245 1/2. Akcyje kolei nadeckiej - Kolej cesarszowy Elzbiety - Kolej połud. półn. komunikacyjna 204. Akcyje żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. - Akcyje żegl. parowej Lloyd po 500 złr. - Akcyje niższ. austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr. - Galic. listy zast. 4% - Oblig. indem. niż.-austr. -; detto innych krajów koron. -; detto galicyj. 81 3/4. detto węgierskie 81 3/4. Amsterdam 84 1/2. Angsburg 101 3/4. Bukareszt 275 1/2. Konstantynopol 485. Frankfurt 100 3/4. Hamburg 74 1/8. Lipsk - Liwurna - Londyn 9 53. Medyolan - Marsylia 118 1/4. Paryż 112 3/4. - Agio duk. ces. - r. - kr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. października.

Hotel rosyjski: PP. Abancourt Xawery, z Łowczy. - Gorajski August, Hr. Wodziecy Ludwik i Henryk, z Olejowa. - Postrucki Klemens, z Putiatyniec. - Raczynski Jan i Sobański Kons., z Krakowa. - Znamiecki Franc., z Zemaryce.
Hotel europejski: P. Croase Ludwik, z Hoszowa.
Hotel Kuhna: P. Pohorecki Fran., z Cichobuża.
Hotel Langa: P. Dunka Mik., c. k. porucz., z Jaworowa.
Pod tygrysem: P. Chiehnier Franc., c. k. porucz., z Bukowiny.
Do domu prywatnego: PP. Sękowscy Józef i Edward, z Przemysła.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. października.

PP. Czajkowski Ludwik, do Horodyńca. - Hr. Dzieduszycki Władysław, do Jezupola. - Gierowski Stan., do Chmiela. - Jędrzejewicz Stan., do Felosztyna. - Obertyński L., do Stronibab. - Papara Henryk, do Zubomostów. - Smarzewski Fr., do Artasowa. - Załęski Leon, kanonik, do Drohobycza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.67	+ 3.8°	91.8	połud.-wsch. sł.	pogoda
2. god. po poł.	325.63	+ 12.2°	76.4	zachodni "	"
10. god. wiecz.	325.68	+ 6.3°	87.6	południowy "	"

T E A T R.

Dziś komedia niemiecka w 3 aktach Bauernfelda: „Die Bekenntnisse“ (Wyznania).
Jutro na scenie polskiej zamiast przedstawienia ostatnia produkcja pana Monhaupt w zawodzie tajemnej fizyki i magii.

dziecinności starców, od czasu dojrzałości zaś do roku 35 największe jest niebezpieczeństwo.

U kobiet pojawia się obłąkanie później; z tysiąca wypadków było 570 do 40 lat wieku, a 485 nad 40 lat. Liczba niezonałych i niezamężnych chorych wynosi 61.80 procent ogólnej liczby. Tak zwane wyzwolone profesye, artyści, uczeni i t. p. liczą najwięcej chorych, po nich następują słudzy lub najemnicy i rzemieślnicy.

Artyści liczą 1 obłąkanego na 104. juryści 1 na 119, duchowni 1 na 253, lekarze 1 na 259, profesorowie i uczeni 1 na 280, urzędnicy 1 na 727, kapitaliści i właściciele 1 na 806. W stanie kupieckim mało jest wypadków obłąkania; rolnictwo dostarczyło w roku 1853: - 3789 chorych, rękodziela i przemysł zaś 6767.

— Z kwiecień na wrzoscie umieją przepowiadać myśliwi i leśni w jesieni jaką będzie nadchodząca zima i rzadko się mylą. Ta roślina przeznaczona z natury na wyżywienie dzikich zwierząt i ptaków, kwitnie skąpo jeżeli ma łagodna nastąpić zima. Jeżeli zaś kwitnie, jak naprzykład teraz, bujnie i aż do samej ziemi, natenczas następuje ciężka zima. Ztąd wnoszą leśni, że tegoroczna ciężka będzie zima.